

Sygn. akt IV CZ 114/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Maria Szulc

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. D.

przeciwko K. P. i M. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 lutego 2018 r.,

zażalenia pozwanego M. P.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w G.

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód D. D. wniósł przeciwko M. P. i K. P. pozew o zapłatę kwoty 97.915,03 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu oraz kwoty 5.708,49 zł tytułem odsetek umownych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Wskazał, że pozwani byli członkami zarządu A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej także: Spółka) w czasie, w którym powód zawarł ze Spółką umowy, inwestując łącznie środki w wysokości 97.915,03 zł. Spółka gwarantowała zysk w wysokości 12% w skali roku i zobowiązana była do wypłaty należności po upływie 6 miesięcy, co jednak nie nastąpiło. Podstawą żądania powoda były art. 415 i 422 k.c. oraz art. 299 k.s.h. Powołując się na zarzuty stawiane pozwanym w postępowaniach karnych, powód wywodził, że prowadząc działalność w formie spółki nie dochowali należytej staranności oraz reguł ostrożności wymaganych od profesjonalnych instytucji finansowych, co było działaniem bezprawnym, rodzącym odpowiedzialność deliktową. Podniósł ponadto, że pozwani w ustawowo określonym czasie nie wystąpili z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Spółki, co doprowadziło do bezskuteczności egzekucji i pociąga za sobą odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo, a wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w G. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

W sprawie zostało ustalone m.in., że w dniach 12 i 26 stycznia 2012 r. powód zawarł ze Spółką dwie umowy na obrót i przechowywanie metali szlachetnych o numerze OBD/1585/2012 oraz OBD/3416/2012. Ich przedmiotem było przechowanie towarów takich jak złoto zakupione przez Spółkę za środki powierzone przez powoda w łącznej kwocie 97.915,03 zł. Uzgodnione lokaty miały gwarantować zysk w wysokości 12% w skali roku. Po upływie 6 m-cy miała nastąpić wypłata środków ze sprzedaży towaru na rachunek bankowy wskazany przez powoda w dyspozycji. Pomimo wymagalności należności z tytułu założonych

lokat, powód będący wierzycielem do dnia dzisiejszego nie otrzymał zwrotu zainwestowanych pieniędzy.

Powyższe umowy zawarte zostały w czasie, kiedy w skład zarządu Spółki wchodził M.P. i K. P.

W dniu 13 sierpnia 2012 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki podjęło uchwałę o jej postawieniu w stan likwidacji oraz dokonało wyboru likwidatora.

W dniu 16 sierpnia 2012 r. wierzyciel Spółki S. B. złożył do Sądu Rejonowego wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki z możliwością zawarcia układu.

Postanowieniem z dnia 20 września 2012 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość Spółki obejmującą likwidację majątku upadłego, oddalając wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu.

Na dzień zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji postępowanie upadłościowe Spółki było na etapie zatwierdzenia listy wierzytelności przez sędziego komisarza i rozpoznawania sprzeciwów od odmowy uznania przez syndyka zgłoszonych wierzytelności. Powód zgłosił swoją wierzytelność w wysokości 105.494,55 zł i kwota ta została w całości uznana przez syndyka masy upadłości oraz ujęta na liście wierzytelności masy upadłości w kat. 4.

Ogółem zgłoszone zostały wierzytelności na ogólną kwotę 585 mln złotych w różnych kategoriach. Według szacunków syndyka masy upadłości majątek masy upadłości Spółki powinien wynieść łącznie około 100 mln złotych. Syndyk nie potrafił określić, w jakiej części powód zostanie zaspokojony.

Oddalając powództwo, Sąd pierwszej instancji wskazał, że wytoczenie przez powoda powództwa na podstawie art. 415 k.c. było przedwczesne. Wyliczenie jego szkody musi uwzględniać możliwość jego zaspokojenia - najprawdopodobniej częściowego - w postępowaniu upadłościowym. Skoro na dzień zamknięcia rozprawy nie jest możliwe ustalenie wysokości poniesionej szkody, to żądanie powoda nie może zostać uwzględnione. W sprawie nie jest też możliwe zastosowanie art. 322 k.p.c.

W kontekście art. 299 k.s.h. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przesłanką przewidzianej w tym przepisie odpowiedzialności jest bezskuteczność egzekucji, a w związku z możliwością zaspokojenia roszczenia powoda z masy upadłości przesłanka ta nie została spełniona.

Stanowisko Sądu pierwszej instancji co do roszczenia wywodzonego z art. 299 k.s.h. nie wzbudziło zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Sąd odwoławczy uznał natomiast za błędny pogląd, że dopóki nie zostanie ustalone, czy i w jakim stopniu powód zaspokoi swoją wierzytelność wobec Spółki w postępowaniu upadłościowym, dopóty nie będzie możliwe wykazanie poniesionej przez niego wysokości szkody w rozumieniu art. 415 k.c. W związku z art. 316 k.p.c. Sąd Okręgowy powinien był uwzględnić, że w dacie orzekania powód nie uzyskał zwrotu wartości depozytu wniesionego do zarządzanej przez pozwanych Spółki ani zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym. Dopóki zaś nie zrealizuje swej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, jego wymagalna wierzytelność istnieje, a to implikuje występowanie szkody w rozumieniu art. 415 k.c.

Sąd Apelacyjny nie miał też wątpliwości, że co do zasady dopuszczalne jest wystąpienie wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z roszczeniem o naprawienie szkody powstałej w wyniku wadliwego zarządzania spółką i to niezależnie od dochodzenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. W rachubę wchodzi tu także odpowiedzialność deliktowa na podstawie art. 415 k.c. Powód zarzucał zaś pozwanym bezprawność działania z uwagi na m.in. sprzeczność z przepisami prawa bankowego, brak stosownych zezwoleń, przeznaczanie środków lokowanych przez klientów na cele inne aniżeli wynikające z umowy, co miało doprowadzić do poniesienia przez nich szkody. Konieczne było także wykazanie winy pozwanych oraz związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. Co do tych przesłanek brak w sprawie jakichkolwiek ustaleń i rozważań, zaś przedstawione w toku postępowania dowody zarówno przez powoda jak i pozwanych zostały przez Sąd Okręgowy pominięte.

Skoro zatem Sąd orzekający oddalił powództwo z tego względu, że powód nie udowodnił szkody bez badania pozostałych przesłanek odpowiedzialności

odszkodowawczej, zachodziły podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku na mocy art. 386 § 4 k.p.c. z powodu niewyjaśnienia istoty sprawy.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy oraz przeprowadził postępowanie dowodowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.).

Sąd Apelacyjny, uchylając zaskarżony wyrok, powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego

przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ.; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, nie publ. oraz z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, nie publ.).

W świetle tych poglądów należało zgodzić się z oceną Sądu Apelacyjnego, że przyjęcie wadliwych założeń przez Sąd pierwszej instancji skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy. Poza zakresem poczynionych w sprawie ustaleń pozostały praktycznie wszystkie istotne fakty umożliwiające ocenę, czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanych. Wyrok Sądu Okręgowego należało zatem uchylić i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania, w przeciwnym bowiem razie całość istotnych faktów byłaby rekonstruowana przez Sąd drugiej instancji, co - ze względu na specyfikę postępowania kasacyjnego (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.) - wyłączałoby instancyjny system kontroli prawidłowości tych ustaleń.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 w związku z art. 394¹ § 3 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw

kc